

# Obywatel G.C., Paryż-Moskwa 17.15

naprawdę pragnę ciebie tak  
jak chłodu Moskwy  
naprawdę pragnę każdej z twoich bram  
jestem Paryżem

i w tajnych mapach szukam - mam!  
rysuję kręgi coraz bliżej - tak!  
ty jesteś Moskwą  
jestem Paryżem

i nad Europą pochylony tak  
dotykam Moskwy  
więc sen udawaj - błagam, nie budź wart  
bo płonie Paryż

nie nie nie nie nie nie nie nie nie nie  
nie budź wart  
nie nie nie nie nie  
nie zamykaj bram

nie cofaj warg  
nie cofaj warg  
nie cofaj warg  
nie cofaj warg

piorunochronów Wieży Eiffela blask  
od nagłych iskier  
transparent swój rozwijam tam  
kocham cię Moskwo

och, pochyl nad Sekwaną Moskwo pochyl się  
i rozpuść oszronione włosy swe  
nad nami Moskwo  
nad nami Moskwo

och, pochyl ponad ogniem Moskwo, pochyl się  
i rozpuść oszronione włosy swe  
bo płonie Paryż  
bo płonie Londyn  
bo płonie Madryt  
pali się w Rzymie...